

# Jacek Winnicki

---

## Organy fromborskie

---

Ochrona Zabytków 27/1 (104), 72-76

---

1974

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

chyba futrzanym kołnierzem. Tak więc najstarszy wizerunek sztrasburski nie jest podobny do „gimnazjalnego” portretu z Torunia.

Obydwa portrety, choć mogły mieć wspólny wzór rysunkowy, może „autographon” z Fromborka, różnią się nie tylko wyglądem plastycznym, ale przede wszystkim cechami warsztatowymi, przy czym portret Mikołaja Kopernika z Torunia reprezentuje zdecydowanie wyższy poziom.

Jak wyżej wspomniano, w 1735 r. wykonano w Toruniu dla obserwatorium paryskiego kopię z naszego wizerunku. Obraz namalowano po-

prawnie, techniką olejną na płótnie o wymiarach 80 cm × 64 cm. Podczas ogólnego remontu zegara astronomicznego w katedrze sztrasburskiej w 1835 r. przemalowano także portret Kopernika nadając mu za pośrednictwem kopii z 1735 r. ogólny charakter XVI-wiecznego wizerunku z Torunia, uwzględniając przede wszystkim typowe rysy twarzy, uczesanie oraz krój szaty. Tak więc dzięki zastosowaniu promieni rentgenowskich wyjaśniona została kwestia autentyczności portretu Mikołaja Kopernika z katedry w Strasburgu i jego stosunek do portretu astronoma z Torunia.

Józef Flik  
Muzeum Okręgowe w Toruniu

#### THE PORTRAITS OF NICOLAUS COPERNICUS PRESERVED IN THE STRASSBOURG CATHEDRAL AND IN THE REGIONAL MUSEUM, TORUŃ, POLAND

To the number of the most ancient images of Nicolaus Copernicus are to be counted a portrait painted oil on a pine wood panel by Tobias Stimmer in 1571—74, forming a part of the astronomical clock of the Strassbourg Cathedral and that at present preserved in the Museum in Toruń, coming from the end of the 16th century which, according to the author's investigations, was executed by a Dutch artist named Marcus Geeraets on the basis of a portrait drawing once preserved in Frombork.

Marcus Geeraets was for many years supplying his drawings to Theodore de Bry, an engraver, who at the end of the 16th century have executed the well-known copper plate representing the portrait of that great astronomer. Both the above-named artists can therefore be listed as the first inspirers and publishers of Copernicus images in the Netherlands, Germany and England.

By means of X-raying it became possible to reveal in the Toruń portrait an underpainting which was executed much more artistically than the final version itself. As to its details this underpainting is identical with the copper plate engraving by de Bry which means that the engraver must have seen the portrait during the first stage of its execution and made use

of the accurate drawing prepared by the Dutch painter. In the further course of investigations of that portrait it proved that in the 17th century it was shortened in height and that the sitter was originally shown with his both fists visible, holding in one hand a stem of lily of the valley. As a consequence of the same X-ray investigations it was possible to establish that the Strassbourg portrait was overpainted in 1835 basing on a copy from 1735 that was made for the Paris Astronomical Observatory from a sixteenth-century drawing then preserved in Toruń.

From the attached rentgenograms it may easily be seen that in the authentic version the astronomer is portrayed with a quite different hair-do; his long hairs are straightly and freely hanging over the shoulders. Also the garment, having quite different shape of its folds, is bordered with a big, seemingly fur collar. So then, the most ancient image from Strassbourg that was, according to every probability, executed by Tobias Stimmer and the portrait from Toruń are two entirely different images differing one from another not only artistically but also technically and it must be said that that kept in the Regional Museum, Toruń is to be considered as one of considerably better quality.

JACEK WINNICKI

#### ORGANY FROMBORSKIE

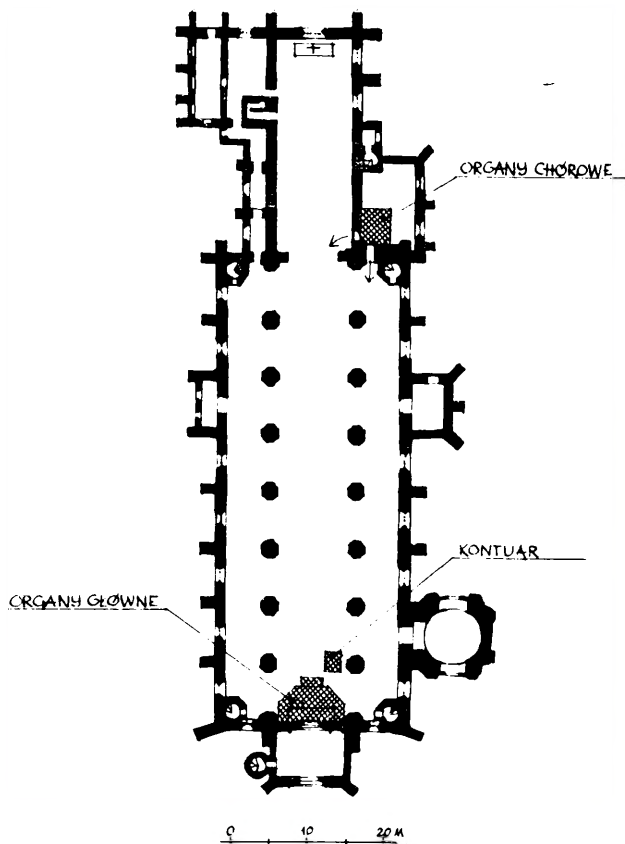
##### RYS HISTORYCZNY

Organy fromborskie należą dziś do najlepszych tego rodzaju instrumentów koncertowych w Polsce. Zanim jednak osiągnęły swoje obecne

brzmienie i formę wystroju architektoniczno-rzeźbiarskiego przeszły różne koleje losu.

Budowę organów powierzył w 2 połowie XVII w. biskup Michał Radziejowski mistrzowi Danielowi Nitrowskiemu z Gdańska. Zawarta 20 lutego 1683 r. umowa opiewała na sumę 7000 florenów<sup>1</sup>. Zgodnie z nią Nitrowski zbudował

<sup>1</sup> J. Sianko, *Barokowe organy w katedrze fromborskiej*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 1970, nr 1, s. 97.



1. Frombork, plan katedry wraz z usytuowaniem organów (rys. autora)

1. Frombork: plan of the Cathedral showing the location of organ

2. Frombork, katedra. Prospekt organów głównych (fot. wg J. Obłąk, „Katedra we Fromborku”, Olsztyn 1969)

2. Frombork Cathedral: prospect of the main organ

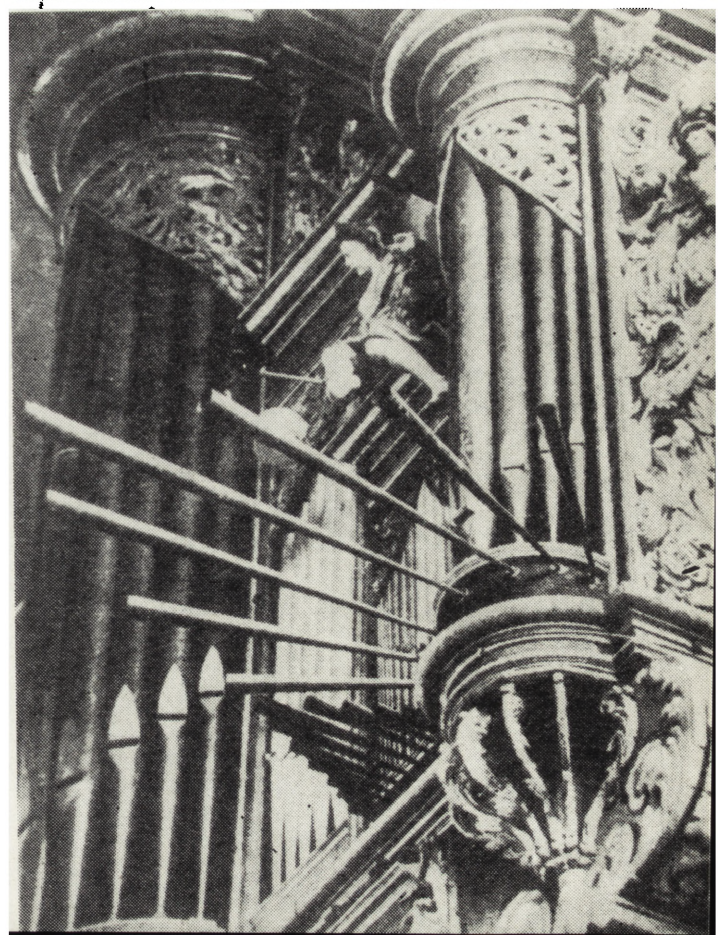
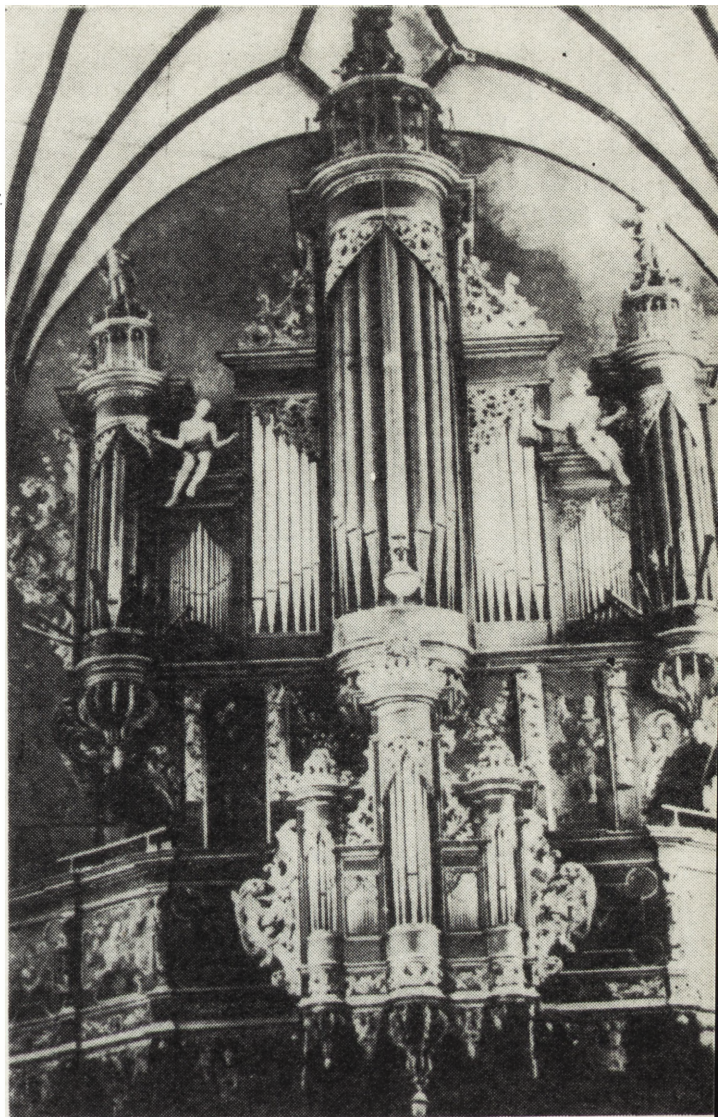
3. Frombork, katedra. Trąbka hiszpańska w organach głównych (fot. wg J. Obłąk, „Katedra we Fromborku” Olsztyn 1969)

3. Frombork Cathedral: the Spanish trumpet in the main organ

organy o 27 głosach rozmieszczonych na trzech wiatrownicach suwakowych, rozdzielonych na 2 manualy i pedał<sup>2</sup>. Organy umieszczono w emporze na zachodniej ścianie nawy głównej. Dzieło to, początkowo określone przez kapitułę jako ozdoba katedry, już po kilku latach wykazało wiele usterek<sup>3</sup>. Naprawę zlecono w 1689 roku Janowi Staniszewskiemu, jednak po pewnym czasie organy znów wymagały remontu. Dalsze prace remontowe przeprowadzili organmistrzowie: Wolff (1715), Mitke (1804—1805) i Scherweit (1830). Naprawy te nie przyniosły jednak poprawy w funkcjonowaniu instrumentu.

<sup>2</sup> J. Sianko, o. c. s. 97.

<sup>3</sup> J. Sianko, o. c. ss. 99—100.



Zasadnicze źródło zła zauważył dopiero organmistrz Maks Terlecki z Elbląga, który stwierdził, że podstawą ciągłych usterek było pochylenie się empory wskutek pęknięcia ściany nośnej nad portalem. Pociągnęło to za sobą zniekształcenie traktury powodując zbyt wielkie tarcie<sup>4</sup>. W wyniku tej ekspertyzy podparto jedynie emporę dwoma filarami, nie podniesiono jej jednak z obawy przed możliwością zawalenia się szafy organowej, a prace konserwacyjne polegały jedynie na utrzymaniu instrumentu w stanie używalności. Po kilkudziesięciu latach organy znalazły się już w zupełnej ruinie; stwierdza to sprawozdanie B. Goebela z 22 lutego 1930 r.<sup>5</sup> Wobec takiego stanu rzeczy w 1934 r. zdecydowano się na gruntowną ich rekonstrukcję, połączoną z powiększeniem instrumentu i zmianą traktury z mechanicznej na elektro-pneumatyczną. Prace te wykonała firma Emanuela Kempera z Lubeki. Organy zostały podzielone na dwie części: organy główne (stare) i chórowe. Część główna otrzymała 35 głosów rozdzielonych na 3 manualy i pedał. Organy chórowe umieszczono nad sklepieniem kaplicy polskiej (obok prezbiterium) i zaopatrzone w 13 głosów rozdzielonych między 2 manualy i własny pedał. Organy chórowe nie mają prospektu, gdyż piszczałki umieszczone są za żaluzjami otwieranymi podczas gry. Wykonano nowy stół gry (kontuar) i usytuowano go pod chórem w nawie głównej. Ma on 5 manualów i pedał.

Tak więc możliwości brzmieniowe i wykonawcze organów znacznie się zwiększyły dzięki rozplanowaniu obu instrumentów (odległość między nimi wynosi ok. 60 m) oraz dzięki możliwości gry na obu organach z jednego kontuaru. Organy chórowe dają doskonały efekt odległego echa spowodowany przez znaczne oddalenie i zamknięcie w komorze z żaluzjami. Przy takim układzie instrumentu jedyną możliwą do przyjęcia trakturą była traktura elektro-pneumatyczna, przy której wprawdzie występują

tw. opóźnienia akustyczne, jednak organiści wirtuozi znakomicie sobie z tym radzą.

Stary prospekt Nitrowskiego (organy główne) został w zasadzie utrzymany przez Kempera, z tym że nieco wzbogacony; Kemper dodał głos, tzw. Trąbkę hiszpańską 8', usytuowany horyzontalnie, wzorowany na klasycznych przykładach budownictwa organowego w Hiszpanii (Toledo, Salamanca, Segovia). Podobne głosy (Trommette 16' i 8') zastosował Kemper w organach kościoła Najświętszej Marii Panny w Gdańsku, podczas ich przebudowy w 1938 r.<sup>6</sup> Piszczałki Trąbki hiszpańskiej wzbogaciły zasadniczo prospekt organów fromborskich, tworząc jeden z najciekawszych pod względem wystroju prospektów organowych w Polsce.

#### KOMPOZYCJA ARCHITEKTONICZNA PROSPEKTU

Organy główne mają jeden z najwspanialszych i najbogatszych prospektów w Polsce, będący dziełem zarówno architektoniczno-organmistrzowskim, jak rzeźbiarsko-malarskim. Projektu dostarczył zapewne sam budowniczy tych organów, Daniel Nitrowski; na projekcie tym oparł swe wykonawstwo nieznanemu stolarzowi i rzeźbiarzowi. Znane jest jedynie nazwisko malarza Jerzego Pipera z Lidzbarka Warmińskiego, który po zakończeniu budowy organów wykonał obrazy na balustradzie empory<sup>8</sup>.

Prospekt dzieli się na dwie zasadnicze części — część górną i pozytyw, tworzące z balustradą empory jednolitą pod względem stylowym całość.



4. Frombork, katedra, Prospekt organów głównych, schematyczne zestawienie piszczałek w części górnej i pozytywie. Liczby oznaczają ilość piszczałek i ich wielkość w grupach

4. Frombork Cathedral: prospect of the main organ; schematic representation of pipes in the main part and in the positive; figures denote the number of pipes and their sizes within the separate groups

Część górną tworzą trzy zespoły miedzianych piszczałek<sup>9</sup>, wsparte na ażurowych konsolach. Górą zwieńczone są półokrągłymi profilowanymi gzymsami, nad którymi umieszczone są arkadowe latarnie akustyczne, charakterystyczne dla organów pomorskich i północnoeuropejskich. Na nich znajduje się w części środkowej posąg Matki Boskiej z Dzieciątkiem, zaś nad zespołami skrajnymi rzeźby św. Piotra i Pawła.

<sup>4</sup> Archiwum Diecezji Warmińskiej w Olsztynie, Acta des Domkapitels, Abt. II, no 5.

<sup>5</sup> Archiwum Parafialne we Fromborku, t. 1 Acta des Domkapitels von Ermland — Orgel des Domes, B. Goebel, Sprawozdanie z 28.II.1930 r. o stanie organów sporządzone na wniosek prof. J. Biehle.

<sup>6</sup> J. Göbel, K. Krieschen, Die Orgel von St. Marien zu Danzig, Danzig 1938, ss. 19—20.

<sup>7</sup> J. Sianko, o. c. s. 110.

<sup>8</sup> F. Dittrich, *Der Dom zu Frauenburg*, „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands”, Bd. 18 (1913), s. 5-30.

<sup>9</sup> Z materiałów ikonograficznych sprzed 1934 r. wynika, że te trzy zespoły miały piszczałki wykonane z cyny (patrz przypis 5).

Zespół środkowy utworzony jest z pierwszej oktawy Pryncypału 16' (pedał) natomiast dwa skrajne mają piszczałki Pryncypału 8' (mannał II).

Piszczałki tych trzech zespołów mają labia malowane na srebrno; piszczałki środkowe w każdym z zespołów są bogato zdobione. Między tymi trzema zespołami znajdują się cztery pola z piszczałkami cynowymi, z których dwa wyższe zwieńczone są płaskimi ornamentami roślinnymi układającymi się w woluty, zaś dwa niższe na swych gzymsach podtrzymują dwie ruchome rzeźby aniołów grających na werblach i kampanellach. W cokółach umieszczone są horyzontalnie miedziane piszczałki Trąbki hiszpańskiej 8'. Wszystkie zespoły piszczałek spoczywają na podstawie podzielonej płaskorzeźbionymi pilastrami na pola, z których dwa mają obrazy Jerzego Pipera przedstawiające postacie aniołów grających na fanfarach. Podstawa jest nieco węższa niż górna nadstawa z piszczałkami, a skrajne elementy wysunięte są wspornikowo w formie wolut. Całości kompozycji dopełniają bogato rzeźbione uszaki z ornamentem liści akantu i puttami oraz koronkowo rzeźbione trójkątne pola osłaniające górne części piszczałek. Boczne ściany szafy organowej malowane są w formy imitujące płaskorzeźbione liście akantu.

Pozytyw, wysunięty przed balustradę chóru, związany z nią organicznie, jest w zasadzie powtórzeniem układu kompozycyjnego części górnej organów, chociaż różni się od tych ostatnich liczbą płaskich pól z piszczałkami. Prospekt pozytywu ma również trzy główne zespoły piszczałek, lecz wykonanych z cyny. Między tymi trzema półwieżyczkami umieszczone są tylko dwa płaskie pola. Środkowy, najwyższy zespół piszczałek pozytywu wieńczy symbol Eucharystii, a pod nim umieszczona jest obracająca się gwiazda (stella). Boczne zespoły piszczałek zakończone są u góry ornamentami przypominającymi starożytne greckie akroteria z maskaronami. Półkoliste gzymsy podobne są w profilowaniu do gzymsów w górnej części organów. Po bokach prospektu pozytywu umieszczone są uszaki z główkami puttów.

Empora organowa w rzucie poziomym ma formę prostokąta ze ściętymi narożami. Balustrada empory dopełnia kompozycji i — jak już wspomniano — tworzy z obydwojma prospektami jednolitą stylowo całość. Podzielona jest pilastrami na 8 pól (po 4 z każdej strony). Każde z tych pól wypełnia obraz przedstawiający anioła grającego na instrumencie. Z lewej strony (patrząc w kierunku organów) znajdują się postacie aniołów z instrumentami strunowymi i smyczkowymi (skrzypce, wiolonczele).

z prawej aniołowie grają na instrumentach dętych (trąbki, flety, puzony). Obrazy te wykonał wspomniany już Jerzy Piper z Lidzbarka<sup>10</sup>. Wystrój architektoniczno-rzeźbiarski uzupełniają od dołu płasko rzeźbione wisiory z pełnymi główkami aniołków oraz ażurowe wisiory o bogatym wykroju, zakończone złotymi szyszkami. Pomiędzy nimi umieszczone są wiszące złoczone kule.

Na zakończenie opisu prospektu warto wspomnieć o jego kolorystyce. Obie szafy organowe, tj. organów górnych i pozytywu, jak również balustrada chóru malowane są na kolor błękitu kobaltowego. Kolor ten tworzy z bogatymi złoceniami gzymsów, zwieńczeń, konsol, wisiorów i uszaków bardzo efektowne niemal egzotyczne zestawienie. Uzupełniają je srebrne i miedziane kolory piszczałek oraz barwne pola obrazów przedstawiających grających aniołów. W sumie tworzy to wyjątkowy pod względem wystroju i kolorystyki prospekt organowy, jeden z najwspanialszych w Polsce i północnej Europie.

#### ZAGADNIENIA KONSERWATORSKIE

W 1945 r. organy zniszczono prawie w 50%. Wszystkie zespoły uległy zupełnej dewastacji; zniszczono piszczałki, trakturę, stół gry, miechy oraz częściowo prospekt. Organ, niegdyś chluba Warmii, stały się nieużyteczne na długie lata.

W 1960 r. przystąpiono do ich rekonstrukcji starając się przywrócić stan sprzed 1945 r. Początkowo odbudową zajęli się księża salezjanie z ks. Józefem Sianko na czele; dalsze prace przeprowadzili organmistrzowie: Włodzimierz Truszczyński i Dominik Biernacki z Warszawy oraz Józef Sobiechowski z Bydgoszczy. Podczas rekonstrukcji, jakkolwiek starano się zachować dyspozycję głosów Kempera, to jednak rozbudowano pewne zespoły w celu utrzymania równowagi brzmieniowej obu instrumentów. Decyzję tę podjęto w 1968 r., a rozszerzoną dyspozycję głosów opracował doc. Jan Jargoń. Projekt budowy wiatrownic wykonał ks. Józef Sianko. Prace w tym zakresie przeprowadziła firma Zygmunta Kamińskiego z Warszawy<sup>7</sup>. Rekonstrukcja i rozbudowa organów fromborskich została zakończona w 1969 r. Obecnie organy mają 59 brzmiących głosów (4256 piszczałek) i 2 rejestry pomocnicze. Całość, rozdzielona między organy główne (43 głosy) i organy chórowe (16 głosów), odpowiada warunkom instrumentu koncertowego.

W czasie ostatniej wojny bogaty prospekt uległ uszkodzeniom, a w ciągu wieków został znacznie nadwerężony przez korniki. Dzięki akcji konserwatorskiej w 1969 r. wszelkie ubytki uzupełniono, drewno zabezpieczono przed owadami, a polichromię prospektu odrestaurowano.

<sup>10</sup> F. Dittrich, o. c. s. 540.

Dziś organy rozbrzmiewają w również odrestaurowanym, o doskonałej akustyce wnętrzu katedry i organicznie się z nim wiążą, zachwycając nie tylko wspaniałym barokowym brzmieniem, ale także bogatym wystrojem architektoniczno-malarsko-rzeźbiarskim. Stanowią znakomity przykład długich i żmudnych zabiegów konserwatorskich uwieńczonych pełnym suk-

cesem. Corocznie w katedrze odbywają się tzw. „Koncerty Fromborskie”, na które zjeżdżają wybitni organiści z kraju i zagranicy.

Mgr inż. arch. Jacek Winnicki  
Instytut Architektury i Urbanistyki  
Politechniki Śląskiej  
w Gliwicach.

## THE ORGAN AT FROMBORK

The organ at Frombork was built in 1683 by the organ-builder Daniel Nitrowski of Gdańsk. In later times, however, it was for several times subjected to repairs, thoroughly reconstructed and, finally, in 1934 extended by E. Kemper of Lubeck. As a consequence of that extension it was divided into two instruments controlled from the single, common console and the mechanical tracker action was replaced by that of electro-pneumatic type.

In 1945 the organ suffered a number of serious damages. Owing to restoration carried out in 1960—69 it

was possible to recover the tuning of 1934 and even some groups of pipes have been extended thus forming an instrument of the so called concert class. At present the organ has 59 stops which are divided into the following groups: great organ (43 stops), choir organ (16 stops), five manuals and the pedal. The prospect survived in its almost unchanged original form; the only minor alteration consists in horizontally positioned 8' pipes of Spanish trumpet which were added in 1934 by E. Kemper.